

# WŁOCŁAWO Kujawskie

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII  
TORUŃ

Prenumerata:  
na miejscu 2 złote,  
na prowincji i z od-  
noszeniem do do-  
mu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:  
za wiersz milime-  
trowy na pierwszej  
stronie 15 groszy,  
na drugiej i trze-  
ciej—10 groszy, na  
czwartej—7 groszy  
Ogłoszenia drobne  
po 4 gr. za wyraz.  
Tłustym drukiem—  
podwójnie. Naj-  
mniejsze ogłosze-  
nie—40 groszy. Dla  
zagranicy ceny o  
100 proc. wyższe  
Układ ogłoszeń  
ceteris paribus.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosil, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

*Człowiek się rodzi na pracę, a ptak na latanie.  
Hiob 5, 7.*

## Ślamazarstwo.

Bardzo często czytamy w gazetach o aresztowaniach komunistów, działających na szkodę państwa, a jednak bardzo rzadko spotykamy wzmianki o ciężkich karach, wymierzonych na burzycieli ładu społecznego. Trzeba stwierdzić, że igramy z ogniem, nie bacząc, jakie smutne mogą być następstwa.

Przedewszystkiem w Sejmie. Niektórzy posłowie mniejszości narodowych wygłaszają mowy antypaństwowe, gdy tymczasem, wchodząc do Sejmu, składali ślubowanie na konstytucję. Czy powinno dopuścić się, aby w stolicy naszej pierwszy lepszy poseł — wyrotowiec zachęcał do zdrady stanu? Czy aż tak daleko sięga nietykalność poselska? Czy w jakimkolwiek innym państwie pozwolono na to? Na wszystkie te zapytania jest jedna odpowiedź — nie!

Tymczasem w Sejmie posłowie, stojący na gruncie państwowości polskiej, oburzają się na takie przemówienia, przerywają je, czasem nie pozwolą ich dokończyć, ale nie wyciągają konsekwencji. W najlepszym razie skończy się na tem, że poseł za niezachowanie przepisów sejmowych zostanie usunięty na kilka posiedzeń.

Policja nasza dość gorliwie zajmuje się śledzeniem za wyrotowcami i często zdobywa materiał bardzo obciążający tutejszych komunistów, idących pod komendą Moskwy. Czy jednak policja, czytając np. opis obchodu komunistycznego w więzieniu Mokotowskim w dniu 1 maja, nie traci gorliwości w śledzeniu anarchistów, którym wszystko uchodzi bezkarnie? Władze nasze wprost pieszczą się z aresztowanymi komunistami, a tymczasem zagranicą i tak żywo nam nieprzyjazne urobiły opinię, że w Polsce z więźniami politycznymi obchodzą się w sposób nieludzki. Taką mamy nagrodę za nasze ślamazarstwo.

Jak daleko posuwamy się w nadmiernej i szkodliwej tolerancyjności, wskazują najwymowniej pochody komunistyczne ze sztandarami przy śpiewie «międzynarodówki».

Tymczasem o miedzę, tam, gdzie zasady komunistyczne są wcielone w życie państwowe — w bolszewji, czy jest możliwy jakikolwiek obchód niekomunistyczny? Za najmniejszy

12 (1. w., za niewykonanie jakiegoś

nakazu, a nawet za pozór działalności antykomunistycznej dostaje się kulka w łeb.

Tego samego doczekalibyśmy się, gdyby u na komunizm wziął górę.

Trzeba sobie raz jasno powiedzieć: albo komunizm będzie w Polsce stłumiony, jako ruch antypaństwowy, albo wyjdzie zwycięsko, a wtedy zastosuje metody moskiewskie — terror.

Tylko energiczne przeciwdziałanie czynników rządowych może przynieść pożądane skutki. Zbytnią pobłażliwością komunistów nie załagodzimy, a sprawie narodowej zaszkodzimy niezmiernie.

R. K.

### Chrześcijańska Demokracja a bezrobotni.

Posłowie z ChD., informowani przez organizację związkową ze swoich okręgów, b. zajęli się sprawą bezrobotnych. Z ich inicjatywy została wyłoniona komisja do badania przesilenia w przemyśle i zaradzenia bezrobociu. W ostatnich dniach ChD. forsowała przeprowadzenie ustawy zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, której referentem był poseł Puchalka (Ch. d.) z Częstochowskiego. Ustawa w Sejmie przeszła, ale dzięki sprzymierzeńcom PPS-ów — posłom z Wyzwolenia, świadczącym zapomogowe robotnikom obcięto z 50 proc. zarobku dziennego na 30. Ponieważ każda ustawa musi jeszcze przejść przez temat, więc tam ChD. dokładała starań, by wprowadzić poprawki na korzyść bezrobotnych. Na wniosek sen. Smólskiego b. ministra pracy i op. sp. Senat uchwalił we czwartek podwyżkę zasiłków dla: 1) robotników samotnych z 20 proc. na 30 proc., 2) dla robotników mających rodzinę z dwóch osób z 25 proc. na 35 proc. 3) dla rob. z rodziną od 3 do 5 osób z 30 proc. na 50 proc. zarobków dziennych.

Jak wobec tego faktu wyglądają mętne słowa wiecowe posła Regera z PPS., który starał się podać działalność ChD. w podejrzenie? P.

### Minister oświaty podał się do dymisji.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. Miklaszewski powrócił w dniu 18 lipca rb. z urlopu i dowiedział się o zamierzonej rekonstrukcji gabinetu, zgłosił na ręce p. Prezesa rady ministrów prośbę o dymisję. Pan Prezes Rady Ministrów dymisji p. Miklaszewskiego nie przyjął. (P. A. T.)

## Co mówi premier Grabski o stabilizacji waluty w Polsce?

Kryzys wkrótce przeminie.

WIENIEN (A.W.). »Neue Freie Presse« zamieszcza artykuł premiera Grabskiego p. p. »Warunki i skutki stabilizacji waluty w Polsce«. Premier Grabski stwierdza, iż równowaga budżetu polskiego jest faktem niezbitym oraz zastanawia się nad sposobem zabezpieczenia tego stanu. Autor szkicuje historję nowej waluty i wreszcie omawia skutki stabilizacji w odniesieniu do stosunków drożyznianych, dochodząc do wniosku, że artykuły najważniejsze, jak chleb, mąka, masło,

cykier potaniały w ostatnich miesiącach, co wywołało obniżenie indeksu drożyznianego. Odnośnie do przesilenia przemysłowego p. Prezydent Ministrów stwierdza, iż te same objawy miały miejsce we wszystkich państwach, które przeprowadzały sanację walutową i wyraża nadzieję, że kryzys ten minie rychło i stosunki przemysłowe w Polsce w szybkim tempie podążą w kierunku uzdrowienia ostatecznego.

## Nowe wielkie katastrofy żywiołowe w Chinach i Japonji.

Powodzie naokoło Pekinu i trzęsienie ziemi  
naokoło Tokio.

„Neues Wiener Journal” w numerze z dnia 17 b. m. podaje depeszę z Nowego Jorku, według której chińskie prowincje Hoan Hunan Klangsi są widownią olbrzymiej katastrofy powodzi. Spustoszenia mają być bezprzykładne. Wylew rzeki Jangho spowodował zupełne zalanie największego handlowego centrum Chin aż po sam Pekin od strony północnej. Setki wiosek są zniszczone. Ofiary w ludziach obliczają się już na tysiące. Pekin został kompletnie izolowany. Żołnierze i kulisi pracują dniami i nocą nad wznoszeniem wałów ochronnych. Również Tientsin jest zagrożony. Katastrofa doknęła

ziemi najbardziej urodzajnej i najgęściej zaludnionej. Wielkie zbiory zboża, bawełny i tytoniu są kompletnie zniszczone. Zniszczony jest również szereg kopalń. Zrujnowane jest kompletnie miasto Kalgan, liczące 75.000 mieszkańców. Straty obliczone są już na kilka miliardów dolarów.

Jednocześnie donoszą o nowych trzęsieniach ziemi w Japonji. W poniedziałek przed południem w odległości 30 mil na północ zachód od Kioto nastąpiły, jedno po drugim, cztery potężne trzęsienia ziemi. Ludność w panicznym popłochu ratuje się ucieczką.

## Wycieczka rolników kresowych.

W dniu 12 lipca r. b. przybyła na Kujawy wycieczka rolników-gospodarzy z kresów wschodnich, z powiatów: Wileńskiego, Baranowickiego i Lidzkiego w liczbie osób 7-miu, którzy zwiedzili Kaliskie i Wielkopolskę zatrzymali się na Kujawach.

Wycieczka zaopiekowała się miejscowe Towarzystwo Rolnicze, które ustaliło plan w zwiedzeniu gospodarstw; ponieważ na zwiedzenie Kujaw w ogólnym programie wycieczki wyznaczony był tylko jeden dzień, przeto wiele rzeczy godnych widzenia musiało być pominiętych.

Po przybyciu do Włocławka o g. 5 rano, miejscowe Koło Ziemianek przyjęło nas z isticie staropolską gościnnością, czem gospodarze byli zachwyceni, co wyrażało się w ich twierdzeniu: »Tak, czujemy że jesteśmy w Polsce«. Tu trzeba podkreślić, iż Koło Ziemianek Kujawskich stanęło na wysokości swego zadania, dając tem wyraz, iż docenia ważność kresów dla państwa, za co należy się im szacunek i uznanie.

Następnie wycieczka udała się koleją do Ogniska Kultury Rolnej w Starym Brześciu, gdzie jej dyrektor i wice-prezes Tow. Rol. p. Trepka Fr., powitał miłych gości. Wyciecz-

kowicze po spożyciu śniadania zwiedzają pola doświadczalne, zabudowania gospodarskie, inwentarz żywy i martwy i nowobudującą się szkołę rolniczą. Widać ogromne zainteresowanie wśród gospodarzy, to też często słychać zapytania, a niestrudzony p. dyrektor służy na każde odpowiedzią.

Wycieczkowicze zwiedzili Ognisko Kultury Rolniczej zostają zaproszeni na obiad, podczas którego przemawia do zebranych p. dyr. Trepka, podkreślając znaczenie i potrzebę wiedzy rolniczej dla gospodarzy, a z drugiej strony znaczenie tego rodzaju wycieczek dla państwa. Lecz czas upływa, więc o godzinie 2-jej po południu na przygotowanej furmance wycieczka wraca do Włocławka, by kolejną udać się do stacji Chodecz. Przyjechawszy na miejsce, zostaje wycieczka furmanki gospodarzy z Lubienia i Henrykowa, które udajemy się dla zwiedzenia gospodarstw Działoszyńskiego, St. Zielińskiego i Wincenckiego Zielińskiego w Henrykowie.

Zwiedzane gospodarstwa uderzają swoją wzorowością pod każdym względem, to też nic dziwnego, że budzą zachwyt u braci kresowców. Na szczególne wyróżnienie zasługuje gospodarstwo Zielińskiego Wincenckiego, który, zwiedzając w młodszych latach Czechy, niejednemu wzór stamtąd zastosował u siebie: budynki gospodarskie i dom mieszkalny urządził na wzór zagranicznych rolników, to też



wycieczkowicze nasi byli zdumieni pięknie urządzonej mieszkaniem.

Pan Zieliński przyjmuje wycieczkę skromnym podwieczorkiem, urządzone na wzór piastowski, więc na stole widzimy: chleb, mleko, miód, truskawki. Za stołem oprócz wycieczkowiczów widzimy miejscowych gospodarzy a nadto członka Rady Tow. Rol. p. J. Byrtczaka z Klóbskich Bud. i p. Wiśniewskiego, urzędnika Urzędu Skarbowego we Włocławku.

Podczas posiłku wywiązuje się serdeczna pogawędka, gosp. Winc. Zieliński opowiada, jaką drogą doszedł do tak wzorowego gospodarstwa, co naturalnie budzi ogólne zainteresowanie, to też opowiadanie jego często bywa przerywane pytaniami ze strony wycieczkowiczów. W końcu zabiera głos wydelegowany przez Tow. Rol. Kujawskie do prowadzenia wycieczki p. Romecki, który nawiązując do słów p. Zielińskiego podkreśla, iż rolnik dziś musi połączyć prace rąk z pracą głowy, musi zasób wiadomości, jakie posiada rozszerzyć przez książki, piśma, szkoły rolnicze i Kółka rolnicze, a zwracając się do wycieczkowiczów mówi:

„...przyjechaliście setki kilometrów poto, by zobaczyć, jak my gospodarujemy, jak wysoko stoją nasze gospodarstwa, nie mogliśmy wam pokazać całokształtu życia gospodarczego Kujaw, gdyż to w jednym dniu nie da się wykonać, ale i z tego, co widzieliście, możecie wywnioskować o kulturze tutejszego rolnika i niejedno u siebie zastosować; przyjechaliście do nas, by poznać Polskę, ojczyznę swoją, chcieliście zapewne stwierdzić, jak my bracia wasi myślimy o was? czy doceniamy ważność tych waszych placówek na rubieżach Rzeczypospolitej, otóż my, rolnicy, zdajemy sobie sprawę z Waszej misji narodowej, stwierdzając, iż tak daleko ziemia polska, jak daleko plóg polskiego rolnika tę ziemię orać będzie. Rolnik Kujawski interesuje się ziemiami kresów wschodnich, czego niejednokrotnie dał wyraz, w ich obrobie nie jeden syn ziemi kujawskiej złożył w ołtarze życie swoje. Wytrwajcie na stanowisku i wiedźcie, że za wami stoi cały naród polski...”

Zadrgała dusza chłopca polskiego z kresów i otworzyła się ta dusza zamknięta sama w sobie: „Tak my po



to przyjechaliśmy ażeby stwierdzić, jak wy myślicie o nas... mnie Litwini zabrali gospodarstwo i wypędzili z Litwy za polskość... mnie moskal pędził na Sybir, lecz ziemi nie oddałem..

my podczas wojny pod gradem kul mową uprawialiśmy swoje zagony, żywiąc się, wierząc, że ziemia, którą mieliśmy, lecz ziemi nie porzuciliśmy... wydzierano nam gwałtem wiarę i mowę ojców

naszych, lecz my, zamknawszy się w chatach naszych, pielęgnowaliśmy ten skarb odziedziczony po pradziadach... I płyną dalej wyrzucenia odzwierciadające duszę ludu polskiego, zamieszkałego na kresach...

Ponieważ zmrok już zapada, przeto następuje chwila serdecznego pożegnania z miejscowymi gospodarzami, gdyż wycieczka udaje się jeszcze do gospodarza Fr. Stańczaka w Lubieniu, gdzie po spożyciu kolacji i pogawędce, udaje się na spoczynek. Następnego dnia zwiedzono gospodarstwo p. Fr. Stańczaka i o godzinie 9 rano wycieczka koleją odjechała do Łowicza.

Fr. Romecki.

#### Ile jest złota na świecie?

Znany ekonomista Martin ogłosił rozprawę o zapasach złota na świecie. Według jego obliczeń ilość złota w monetach i sztabach równa się 2 miliardom funtów ang. Z tego Stany Zjednoczone posiadają obecnie 800 milionów, gdy przed wojną posiadały tylko 300. Francja posiada 220 milionów, a Anglia 160 milionów, która to suma odpowiada ilości złota, posiadanej przez Anglię przed wojną. Hiszpanja zajmuje 4 miejsce, posiadając 100 milionów, Niemcy zaś mają około 22 milionów. Roczna produkcja wynosi około 70 milionów, z tego połowa przypada na Transwaal.

Cena złota ustalana jest codziennie o godz. 11 m. 30 na giełdzie londyńskiej, gdyż Anglia jest najważniejszym rynkiem złota. Główne transakcje odbywają się w londyńskim banku Rotschildów.

#### Złoto na dnie morza.

W styczniu 1917 roku niemiecka łódź podwodna zatopiła na brzegach Irlandji angielski okręt „Lau rentic” z ładunkiem 3211 sztab złota ogólnej wartości około 25 milionów dolarów. Obecnie przystąpiono do wydobywania ładunku i dotychczas odebrano głębinom 113 sztab. Praca nurków jest jednak bardzo utrudniona, gdyż okręt leży bardzo głęboko, prócz tego złoto znajduje się pod oderwanymi płytami pancernymi, które trzeba usuwać, aby się dostać do skarbu.

STANISŁAW JANUSZ

## Uczta bogów.

Legenda XX. wieku.

2

### III.

I rozpoczęła się uczta, wspólny potaż pierwszy, odkąd zaistniał świat bankiet bogów i biesiada w ostatnich chwilach gasnącego wieku.

Wówczas po pierwszych puharach, kiedy jeszcze rozumieli boskich rzeźwe były i świeże, powstał Odyń i zagaił ucztę toastem na cześć nieśmiertelnych. Wskazywał na cel zebrania. Mówił, że dowiedziawszy się o zaciekach i szukanach czci boskiej na Olimpie i indziej ze strony bezbożnych ludzi, powziął obawę o podobny los dla wszystkich niebian i zwłaszcza pięknych niebianek. Toteż, jako władca z innych regionów, dokąd ludzie pod groźbą śmierci nie mają przystępu, zaprosił i zaprasza ponownie swych najmilszych gości, by u niego zechcieli przyjąć stałe schronienie przed rzeczywistą lub możliwą w przyszłości kompromitacją wobec ludzi...

Szmer zadowolenia i zgody na propozycję szedł przez szeregi uczujących.

Zgromadzenie się to wspólne bogów — ciągnął Odyń dalej — jest potrzebniejsze, że właśnie teraz, kiedy ludzie zarzekają się nas, i sami wkraczają w nasze prawa, teraz byłoby najbardziej wskazane rozpocząć rządy nad światem viribus unitis, pod przywództwem jednego z bogów, wybieranego większością absolutną głosów na lat sto. Dotychczas — mówił — władaliśmy każdy swoim skrawkiem świata i dusz... Kto wie, czy nie w rozdrobieniu właśnie władzy spoczywa przyczyna niepowodzeń.

Najwyższy czas, by temu zaradzić i poczynając od XX wieku objąć wspólnie całokształt rządów świata pod przywództwem (jak wspomniałem) kogoś z najczcigodniejszego grona boskich...

Liczne, gromowe wprost oklaski odpowiedziały na jego propozycję. Postanowiono, nie zwlekając, przystąpić do wyboru prezydenta wszystkich bogów świata. Dziwiono się, że dotychczas nikt z niebian nie wpadł na podobny pomysł demokratyzacji i wywyższenia zarazem boskiego autorytetu i boskich rządów. Dotąd każdy bóg na swojej szczyplej szedzie uważał się za „Najwyższego” — a nikt właściwie nie był najwyższym. Dopiero teraz wśród równych sobie godnością z wolnego wyboru jeden będzie najwyższym... Wiek XX zostanie napewno wiekiem złotym w dziejach niebian i z pewnością zadowoli wszystkie najbardziej postępowe kaprysy ludzi, kiedy wszyscy bogowie i boginie przyłożą rękę do jednolitych rządów globem, świat będzie szczęśliwy, a niechybnie i niebo...

Wśród takich i tym podobnych zgodnych uwag przystąpiono do wyborów Prezydenta.

Ale wówczas wyszły na światło dzienne tajone różnice i rozdźwięki. Każdy z bogów, a zwłaszcza każda z bogiń była najmocniej przekonana, że wybór nie może paść na kogo innego, jak tylko na niego lub na nią. Szczególnie zaś gospodarz, goszczący całe to dostojne zebranie, sądził prawie napewno, że jemu, choćby z tytułu wnioskodawcy, przypadnie prezydentura. Lecz na to nie chciały przystać zwłaszcza bóstwa wykwiłnej Hellady. Jakiż On, północny Barbarzyńca? Będzie im przewodniczył całe lat sto!

I w gronie nieśmiertelnych rozpoczęły się swary, zaostrzające się spe-

cialnie pośród niebianek, których pewien odłam był całą duszą za Odyńem, jako za wojskowym z zawodu i w dodatku wielce przystojnym. Uczta, dotąd pogodna i zgodna, poczęła się przemieniać w niesforną kłótnię, tem niebezpieczniejszą dla stron zwaśniionych, że „corruptio optimi pessima”. Sam Odyń nie wiedział, co począć i tylko dzwonkiem przywoływał zgromadzenie do porządku... — Naprawdę...

### IV.

Nagle, w chwili najgłośniejszego wybuchu sprzeczek, rozwarły się z impetem podwoje Walhalli. Bogowie zdumieni, przycichły boginie, nie wiedząc, co to ma znaczyć... Wśród ciszy, jaka zapanowała pomiędzy rzęsą Wybranych, ukazała się niespodziewana postać.

Na salę wszedł bóg wieści: Merkury...

W czasie przemarszu z Olimpu na północ, odłączył się od reszty towarzystwa, aby służyć najświeższymi wiadomościami ze świata. Jakoż przynosił je — nieliczne, ale druzgocące. Zapomniano o sporach z przed chwili i, cisnąc się wokół przybysza, wypytowano o nie chórem.

— Złe wieści, o Nieśmiertelnil! — odrzekł Merkury...

Po naszym wyjeździe do Walhalli, głupota ludzka powiedziała sobie, że bogów już wcale nie ma... Myśmy ich — mówiono — nastwarzali przez tyle wieków i darmo bili poklony, palili kadzidła...

— I jedni cieszą się z tego, drudzy obojętnie, lub, wzgardliwie wzruszają ramionami...

Ale co najgorsza, to to, że po naszym wyjściu z wszystkich krajów pozostał w nich ten najmłodszy bóg z Galilei, którego my nie uznajemy...

A On się chełpi wobec wszystkich, że nas ludzie dopiero zrobili bogami, gdy On się Bogiem narodził... Jest z urodzenia Synem Najwyższego...

Szlagon! — syknęła któraś z bogiń...

I oto, podczas gdy nas niema na posterunkach, On sobie zagarnia nasze władztwo. A wszystko idzie do Niego, bo przepadło... Świat jest już taki, że musi mieć bogów i musi ich mieć w pobliżu...

A właśnie w jednym szczególnie kraju zjawił się w tych latach człowiek niezwykle wymowny i głosem potęgi wskazał na Galilejczyka:

On Bogiem jedynym świata!

Pójdźmy za Nim! —

I echo jego głosu powtarzają już wszystkie narody ziemi, wszystkie języki...

Quo vadis, Domine? —

Usłyszawszy to boscy goście, nie zważając już na plany Odyńa, nie dopiwszy i nie dojadłszy, wypadli hurmem z Walhalli... Każdy wracał w swoje strony, by nie bacząc na chwilowe przycinki ludzkie, przynajmniej blichtrzem boskości przy sobie ich zatrzymać i nie puścić do Galilejczyka... Mając bowiem postaręmu pod ręką „swoich” bogów, nie będą szukać „Prawdziwego”...

### V.

A tymczasem, gdy oni wracali z uczty, przechylały się gwiazdy ku XX wiekowi. W ich świetle plonęły bazyliki Rzymu, wiecznego miasta, a najwyższy Zastępca Galilejczyka na ziemi, oddawał nadchodzący wiek Jego Sercu i pisał na odrzwiach wszystkich świątyń globu:

Jezus Chrystus, Bóg Człowiek, żyje, króluje, włada...



# Co niesie dzień?

LIPIEC  
**22**  
WTOREK

Dziś: Marja Magdalena  
Jutro: Apollinary b. m.,  
Libory b. w.  
Wschód słońca o g. 4.6  
Zachód o g. 8.6  
Wsch. księżycy o g. 11.4  
Zachód o g. 11.10

## Spotrzenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Lipca	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700-H	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
20	21	54,8	20,9	10	C - 0
21	7	52,6	19,1	10	C - 0
21	13	50,8	22,4	10	C - 0

Najwyższa temperatura w dniu 20 lipca wynosiła 24,2 najniższa wynosiła 13,4 opad 2,7 m.

**Czytelnia katolicka** (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1-4-ej po południu.

**Tow. Kraj. Oddz. Kujaw.** Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12-13 i pół.

### Z giełdy d. 22. 7:

Dolar	5,16
Funt angielski	22,56
Frank szwajcarski (100)	93,95
Frank francuski (100)	26,63
Frank belgijski (100)	23,59
Liry włoskie (100)	22,29
Korony czeskie (100)	15,28
Korony austriackie (100.000)	7,28
4% poz. premi. o. 58, 8% poz. złota	6,70
6% poz. serja II A. o. 85, 6% poz. dol. 2,55, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego — 5% listy M. 12,50, wart. I gr. czyst. zlot. 3 zł. 44,11 gr.	

### Z Powiatowej Kasy Chorych.

W związku z mającymi się odbyć w dniu 22-go b. m. wyborami do Zarządu Kasy — podaję poniżej zgłoszone i zatwierdzone listy kandydatów:

a) z grupy ubezpieczonych:

Lista № 1: Władysław Lenc, Władysław Kisiel, Władysław Dworakowski, Franciszek Olejniczak, Jan Konarski, Andrzej Pietrzak.

Lista Nr. 2: Edward Bieńkowski, Franciszek Bobiatyński, Henryk Olaszewski, Władysław Stępnik, Edward Bettman.

Lista Nr. 3: Waclaw Filipiak, Stanisław Wiernikowski, Józef Hellman, Bronisław Olczyński.

b) z grupy pracodawców:

Lista Nr. 1: Tadeusz Młoszewski, Abram Radziejewski, Stefan Mejer, Waclaw Fabjanowski, Aron Gerszonowicz, Stanisław Ozminowski.

KOMISARZ RZĄDOWY:  
(-) L. Winogrodzki.

**Nadesłane.** W związku z notatką z dnia 17 b. m. p. t. „Z Kinematografu Sfinks“ skreśla się nazwisko M. Komendanta, który z tą całą sprawą nic nie miał wspólnego.  
Piotrowski.

**Bilon srebrny.** W tych dniach wysłany został do Francji transport srebra w ilości około 120 ton.

Ze srebra tego w mennicy paryskiej wybite zostaną monety 1 i 2 złotowe, na sumę 15.000.000 złotych, 1-złotówki i na sumę 15.000.000 złotych 2-złotówki.

Jako delegat Ministerjum skarbu wyjechał z transportem srebra kierownik rafinerii mennicy państwowej inż. Szumski, który pozostanie w Paryżu do czasu ukończenia bicia bilonu. Jako ochrona transportu wyjechało 6-ciu wartowników delegowanych przez Ministerjum Skarbu oraz zastęp policji.

**Egzaminy dojrzałości i uzupełniające dla eksternów** rozpoczną się w końcu września przed komisją kuratorium okręgu szkolnego warszawskiego. Podania o dopuszczenie do egzaminów należy wnieść do dn. 15 sierpnia. Oplata za egzamin dojrzałości wynosi 40 zł. za egzamin uzupełniający — 10 złotych. Blizsze wiadomości o miejscu i terminie rozpoczęcia egzaminów będą podane pomiędzy 15 i 20 września r. b.

domości o miejscu i terminie rozpoczęcia egzaminów będą podane pomiędzy 15 i 20 września r. b.

**Investycje kolejowe.** Jak znaczącyliśmy, polskie koleje państwowe już od 3-ch miesięcy gospodarują bez deficytu; przewyżka dochodów nad wydatkami eksploatacyjnymi stale wzrasta z miesiąca na miesiąc.

Bezdeficytowa gospodarka wraz z zasilkiem otrzymanym ze Skarbu Państwa w wysokości 40 milj. złotych na kapitał obrotowy oraz 28,3 miliony zł. na inwestycje pozwoliła P. K. P. przeznaczyć znaczne kwoty na inwestycje. Inwestycje te w ciągu pierwszych 6 ciu miesięcy r. b. kosztowały 39,4 milj. złotych.

Przeznaczenie tak znacznej kwoty na budowę nowych linii i tabor zwiększy poważnie zdolność przewozową kolei i przyczyni się do ułatwienia stosunków gospodarczych kraju.

**Żegluga na Wiśle.** Trwające w ostatnich dniach częste i obfite deszcze przyczyniły się w znacznym stopniu do polepszenia komunikacji na Wiśle. Zazwyczaj o tej porze roku były na Wiśle, nawet pod mostem Kierbedzia znaczne obszary mielizn, na których miejscami rosła trawa, a nawet krzaczki.

W końcu czerwca i pierwszych dniach lipca podczas panujących upałów zjawily się już, szczególnie w górze Wisły znaczne obszary wydm piaszczystych, które znacznym stopniu utrudniały i opóźniały kursowanie parostatków. Jeszcze kilka takich upalnych dni w tym okresie czasu wywołałyby zawieszenie żeglugi na przestrzeni Warszawa — Sandomierz. Kursowanie parostatków na tej przestrzeni daje większe dochody przedsiębiorstwu, niż w dół Wisły, Warszawa — Plock — Włocławek, ponieważ w znacznym stopniu dowiezione są do Warszawy jaja, kaczkę, kury, gęsi, mięso, a za kilka tygodni jabłka i gruszkę. Ruch pasażerski w górze Wisły jest o wiele słabszy, niż na przestrzeni Warszawa — Plock — Włocławek.

Jedynie w porze wakacyj letnich wyruszają w górę Wisły zbiorowe wycieczki szkolne, celem zwiedzenia malowniczych widoków miejscowości nad Wisłą: Kazimierza, Janowca, Piotrowina i Sandomierza.

**Łobuzów nie brakuje.** Tablica z ostrzeżeniem, aby nie niszczyć trawników, została przez jakiegoś łobuza zerwana w parku i przybita na płocie przy ul. Brzeskiej Nr. 4.

**Robaki w chlebie** przyniesiono nam do Redakcji bochenek chleba, w którym znajduje się kilka robaków. Na bochenku jest nalepiona kartka, ale bez nazwiska piekarza, okazało się jednak, że chleb pochodzi z piekarni Grünbauma. Ładne porządki panują w tej piekarni!

## Wycieczka na Śląsk.

W „Gościu Niedzielnym“ wychodzącym na Śląsk, spotkaliśmy następującą wzmiankę o wycieczce z Kowala:

**Kochłowice** w Katowickim. Niezwykle odwiedziłyśmy w tych dniach w naszej miejscowości. Oto znany z dawniejszego pobytu w naszej wiosce ks. Dziwok obecnie wikary w Kowalu na Kujawach, wybrał się z organizowanym przez siebie związkiem młodzieży obojga płci (około 70 osób) na wycieczkę na Górny Śląsk, aby tej młodzieży pokazać kraj i zapoznać ją z ludem, o którym tak wiele słyszała w czasach plebiscytu i powstań. W środę, dnia 2 bm. wyjechałszy z Kowala przez Łódź, Częstochowę, Sosnowiec i Katowice, przybyli uczestnicy wycieczki w czwartek o godz. pół do 12-jej do Kochłowic, gdzie zostali powitani przez naszego Wiel. ks. proboszcza. Obywatele i towarzysztwa stawili się licznie. Przewielebny ks. proboszcz powitał ich na

## Zwiedzanie więzień.

W związku z odezwą ogłoszoną w maju r. b. przez szereg osobistości francuskich politycznych i naukowych o rzekomym terrorze białym w Polsce, polegającym na wielce opłakanych warunkach w więzieniach — pośród licznych organizacji polskich, które protestowały przeciwko tej odezwie, był i Polski Krzyż Czerwony, którego zarząd główny odniósł się do międzynarodowego komitetu C. K. w Genewie z żądaniem delegowania kompetentnego przedstawiciela dla stwierdzenia bezzasadności tej odezwę. Komitet międzynarodowy C. K. w Genewie na skutek tej odezwę wydelegował jednego z najwybitniejszych swoich członków w osobie p. Roberta Brunel, który rozpoczął zwiedzanie więzień od Warszawy. Oprowadzony przez p. Fr. Głowackiego, dyrektora departamentu karnego, p. R. Brunel w towarzystwie prezesa P. C. K. p. Z.

Rymowicza, b. wice-ministra sprawiedliwości w dniach 10 i 11 b. m. szczegółowo zwiedził więzienia na Długiej, na Dzielnej, oraz w Mokotowie, badając sposób traktowania więźniów, pożywienie ich, zatrudnienie pracą i zwracając szczególną uwagę na więźniów politycznych, z którymi się zetknął, prowadząc długie i wyczerpujące rozmowy. Stan więziennictwa w Warszawie wywołał u delegata gorące uznanie, co znalazło wyraz w niezmiernie pochlebnych zapisach w odnośnych księgach więziennych, jako też ustnych pochwałach.

W dalszym ciągu p. Brunel zamierza zwiedzić szereg więzień w prowincji, zwłaszcza te, w których znajduje się większa ilość politycznych więźniów, otrzymawszy w ministerjum sprawiedliwości upoważnienie na piśmie do wizytowania wszystkich więzień w całej Rzeczypospolitej.

## Szajka fałszerzy dolarów.

W ostatnich czasach znalazły się znowu w obiegu fałszywe banknoty 100-dolarowe. Wywiadowcy 10 komisariatu Warszawskiego przed. Siewierski oraz Gogan i Fenigsztejn, wskutek poufnych wiadomości i szczegółowych obserwacji wpadli na trop szajki fałszerzy.

Na ul. Kupieckiej aresztowali 26-letniego Jakuba Szneka, właściciela domu przy ul. Rudzkiej Nr. 16, w Marymoncie. Przy aresztowanym znaleziono 100 dolarowy banknot ładząco podobny do prawdziwego. Po sprawdzeniu stwierdzono, że banknot ten przerobiono z 1-dolarowego. Badany Sznek zeznał, że banknot otrzymał od Hersza Joska Gutowicza, właściciela domu i hotelu w Pruszkowie. Po kilkudniowych poszuki-

waniach aresztowano Gutowicza w Ogródzie Saskim, gdzie znajdował się w towarzystwie Moszka Dychtwalda (nigdzie niemeldowanego). Podczas osobistej rewizji znaleziono przy Dychtwaldzie fałszywy dokument na nazwisko Jakóba Grynera, lecz z fotografią Dychtwalda, rzekomo otrzymany z magistratu miasta Radomia. Okazało się, że Dychtwald był poszukiwany za cały szereg oszustw i fałszerstw. Podczas rewizji w mieszkaniu Szneka znaleziono klisze fotograficzne z ramkami, wielkości banknotu 1-dolarowego. Sędzia śledczy II okręgu polecił osadzić fałszerzy w więzieniu, zaś dalszem dochodzeniem zajęła się t. zw. brygada fałszerstw urzędu śledczego.

## TELEGRAMY.

### Niemcy nie chcą powrócić do Niemiec.

Powód łatwy do wytłomaczenia.

**KATOWICE,** Według ostatnich obliczeń tutejszego konsulatu niemieckiego na 200 tysięcy uprawnionych do złożenia podania o zmianę przynależności państwowej zaledwie 70 Niemców optowało na rzecz Niemiec. Stało się to naturalnie z rozkazu Berlina, który stara się utrzymać zwartą niemiecką na Górnym Śląsku.

### Rokowania z Gdańskiem.

**GDANSK, (PAT).** Rokowania gdańsko-polskie, rozpoczęte w d. 11 lipca pod przewodnictwem delegata Ligi Narodów Augusta Weillera z Medjolanu, zakończyły się dnia 18 b. m. Rokowania, które dotyczyły ochrony prywatnych interesów obywateli gdańskich w Polsce, doprowadziły w ważnych punktach do porozumienia, przez co odnośne sprawy sporne zostały zlikwidowane. Kilkomu sprawami, co do których porozumienia nie dało się osiągnąć, będą się musiały zająć odpowiednie instancje Ligi Narodów, o ile w międzyczasie nie da się osiągnąć bezpośredniego załatwienia. Negocjacje obecne otworzyły perspektywę, iż i te sprawy dadzą się przynajmniej częściowo załatwić w drodze obopólnego porozumienia.

### Rok Jubileuszowy.

**RZYM,** Dla zorganizowania opieki nad ewentualnymi wycieczkami pątników w czasie roku świętego, który rozpocznie się od świąt Boże-

Kujawski



go Narodzenia, utworzył się tu specjalny komitet pod protektoratem posłów polskich przy Watykanie i Kwirynale. Honorowym prezesem komitetu jest arcybiskup Cieplak. W skład komitetu wchodzi rektorowie kolegów i hospicjów polskich, Ojciec Jagalla, rektor kolegium polskiego, ks. Niemczewski, rektor hospicjum, ks. Filipski, superjor Zmartwychwstańców, prałat Florczak, rektor kościoła świętego Stanisława, ks. Ziemiński, jako sekretarz komitetu, oraz konsul Brodzki, jako prezes komitetu, przedstawiciel »Pata« Chrzanowski i sekretarz poselstwa w Kwirynale Siemi-

### Pesymizm w Niemczech.

BERLIN, Pat. Prasa niemiecka, omawiając dotychczasowy przebieg konferencji londyńskiej zapatruje się pesymistycznie na jej ostateczne wyniki i podkreśla jako objaw znamienny wzmocnienie się autorytetu komisji odszkodowań.

### Konferencja Londyńska.

LONDYN. (A. W.). Dziś przed południem pierwsza komisja konferencji londyńskiej zakończyła prace. Druga komisja zgromadziła się po południu na ostatnie posiedzenie. Na posiedzeniu plenarnym w poniedziałek przedstawione zostaną sprawozdania wszystkich trzech komisji. Według ogólnego mniemania prace konferencji postępują pomyślnie naprzód. Mac Donald dzisiaj o godz. 2 po poł. wyjechał do Chequers skąd powraca w niedzielę po obiedzie, aby wziąć udział w uroczystym przyjęciu wydanym na cześć bawiącego w Anglii sekretarza stanu Hughesa.

LONDYN. (A. W.). Na posiedzeniu poniedziałkowym konferencji londyńskiej przedmiotem obrad ma być tekst dodatkowego protokołu do Traktatu Wersalskiego. Traktat przewidywał, że Niemcy do roku 1920 wypełnią zobowiązania w świadczeniach w naturze. Wobec tego, że plan Davesa przewiduje sprawę świadczeń niemieckich w naturze. Traktat Wersalski ma być uzupełniony nową w sprawie klauzulą.

## OGŁOSZENIE.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Włocławku wzywa pp. pracodawców, którzy zalegają z przedkładaniem wykazów składek członkowskich oraz z opłatą składek, by w terminie **do dnia 26 lipca r. b.** przedłożyli w biurze Kasy żądane wykazy, uzupełnione pod koniec czerwca b. r. oraz by w tym samym terminie wpłacili wszelkie zaległości z tytułu składek członkowskich — w przeciwnym bowiem wypadku **zostaną obojętni za cały okres zaległy w/g najwyższej grupy i zaległości ściągnięte zostaną drogą egzekucji wraz z 2% za każdy miesiąc zwłoki i kosztami egzekucyjnymi**

Wszelkich wyjaśnień i pomocy w obliczaniu składek udziela biuro Kasy (Rachuba) w godzinach urzędowych.

Osobne wezwania doręczane nie będą.

**KOMISARZ RZĄDOWY:**

*L. Winogrodzki.*

## CEGIELNIA MIEJSKA WE WŁOCŁAWKU

POLECĄ

**dobrą cegłę maszynową i ręczną**

po cenach konkurencyjnych

loko plac cegielnia, loko wagon lub z dostawą na budowę.

**ZARZĄD.**

## Przemysł Chemiczny w Polsce

Spółka Akcyjna w Zgierzu

poleca swój produkt

**„NEOSALUTAN“**

o działaniu leczniczym równym preparatowi „Nr. 914 profesora Ehrlicha“

Warunki nabywania znacznie udogodnione.

Wyłączna sprzedaż na Włocławek w aptece p. ST. DZIEKANOWSKIEGO.

**Nowy rozkład jazdy kolejną**  
obowiązujący od dnia 1 czerwca r. b.  
**Z WŁOCŁAWKA ODCHODZIC BĘDĄ:**

**Do Warszawy.**

kurjer poznański	o godz.	3.47
osobowy gdański	" "	5.02
osobowy toruński	" "	7.50
osobowy bydgoski	" "	13.08
kurjer gdański	" "	15.02
osobowy gdański	" "	16.24

**Do Łodzi Kaliskiej.**

osobowy gdański	o godz.	5.02
osobowy ciechociński	" "	7.50

**Do Katowic.**

osobowy ciechociński	o godz.	7.50
----------------------	---------	------

**Do Poznania.**

kurjer warszawski	o godz.	3.25
-------------------	---------	------

**Do Gdańska.**

osobowy warszawski	o godz.	12.24
kurjer warszawski	" "	13.46
osobowy warszawski	" "	0.26

**Do Bydgoszczy.**

osobowy warszawski	o godz.	4.25
--------------------	---------	------

**Do Torunia.**

osobowy warszawski	o godz.	19.26
--------------------	---------	-------

**Do Ciechocinka.**

osobowy warszawski	o godz.	12.24
osobowy warszawski	" "	19.26
osobowy warszawski	" "	4.25

**Ogłaszajcie się**  
**w Słowie „Kujawskim“**

### OGŁOSZENIA DROBNE.

**Ceny niższe!!! Kąpiele**  
**czynne codziennie S. Gu-**  
**rzyński. Włocławek Plac**  
**Kopernika 9.**

Plac 2 i 4 morgowy z budynkami przy ul. Stodólnej, wyjątkowo tanio do sprzedania, wiadomość: fabryka skrzyń, Stodólna 72.

Szczenięta wlozki 6-cio tygodniowe do sprzedania. Wiadomość u dozorczyńni domu, Stary Rynek 4.

**Potrzebny Uczeń na praktykę do**  
**Drukarni Diecezjalnej.** Zgłaszać się z rodzicami i świadectwem ukończenia 7-io klasowej szkoły Powszechnej w godzinach od 5 do 6-ej po poł., w biurze Drukarni, Brzeska № 4, w podwórzu.

Zgubiono na drodze Włocławek, Górny Szpital, Skórzno, Zadzuszniki portmonetkę z monogramem A. B. wewnątrz obrączka ślubna M. B., oddać za nagrodą do Dr. Barcikowskiego.

Zgubiono dokumenty wojskowe wydane przez P. K. U. Włocławek i metrykę urodzenia, Stanisław Siedel w Włocławku, ul. Płocka 72. Łaskawego znalazcę, uprasza się o zwrot.

# SWÓJ DO SWEGO!

**Firmy Polsko-Chrześcijańskie zrzeszone w Kuj. Oddz. Stow. Kupców Polskich we Włocławku.**

### Składy żelaza i sprzedaż różnych wyrobów żelaznych.

Klabecki Jan, Brzeska № 8.  
L. Mańkowski i J. Nowakowski S-ka, Brzeska № 17.  
Br. Rudziński, Piekarska № 15.  
Tešiorowski Franciszek, plac Dąbrowskiego № 4.

### Sprzedaż żelaza (w okolicy).

Kowalkowski Józef, Radziejów,  
Koralewski Stanisław, Chodecz.

### Kujawski magazyn gotowych ubiorów męskich.

Stańczak Antoni i S-ka 3-go Maja № 15.

### Sprzedaż wirówek do mleka i maszyn do szycia

Poszwiński Zygmunt, Nowy Rynek Nr. 2.

### Sprzedaż wyrobów szklanych, porcelany, lamp, przyborów kuchennych itp.

Kowalewski Przemysław, Trzeciego Maja Nr. 31.

### Sprzedaż gotowego obuwia.

Brz chwa Władysław, 3-go Maja № 40.  
Mańkowski Piotr, 3-go Maja № 28.  
Pietrzykowski Franciszek, Cyganka № 13.

### Sprzedaż obuwia (w okolicy)

Rataj Jan, Radziejów.

### Księgarnie.

Arentowicz Zdzisław, Nowy Rynek 5.  
Koziańska Helena, 3-go Maja № 36.  
Księgarnia Powszechna, Brzeska № 4.  
Księgarnia Szkolna, filja Książnicy, Żabia 9.

### Drukarnie i introligatornie.

Drukarnia Diecezjalna, Brzeska № 4.

### Cukiernie.

Czech Boguchwał, Kościuszki № 4.

### Hotele i restauracje.

„Cafe Imperjal“, ul. 3-go Maja № 34.  
Mięgoć Jan, „Hotel Polski“, Nowy Rynek № 5.  
Siwek Józef, „Hotel Victorja“, Przechodnia № 1.

### Sprzedaż skór i wyrobów szewskich.

Wieczorkowski Franciszek, Nowy Rynek № 9.

### Galanteria, Perfumerja i Zakłady Fryzjerskie.

Kott Józef, 3-go Maja № 13.  
Opoczyński Leon, 3-go Maja № 19.

### Biuro dzienników i ogłoszeń.

Makowski Ludwik, Kościuszki № 1.

### Sprzedaż wyrobów powroźniczych.

Olszewski Leonard, Zameca Nr. 4.  
Skonieczny Wincenty, Tumska Nr. 13.

### Biura elektrotechniczne.

Ożminkowski Stanisław, Nowy Rynek Nr. 6,  
Walczak Stanisław, Trzeciego Maja Nr. 25.

### Hurtowa i detaliczna sprzedaż drożdży.

Piątkowski Antoni, Długa № 38.

### Sprzedaż nasion, warzyw, owoców i przetworów owocowych

Polski Syndykat Ogrodnicy, Warszawska Nr. 15.

### Sprzedaż nasion i narzędzi rolniczych.

Mühsam Otto, Kościuszki Nr. 2.

### Składy apteczne.

Kasperkiewicz Karol, Trzeciego Maja Nr. 37,  
Xięzopolski Mateusz, Trzeciego Maja Nr. 33.

### Sprzedaż zabawek dzieciennych i oprawa obrazów

Nowakowski Jan, Żabia Nr. 13.

### Zakłady krawieckie.

Szałkowski Antoni, Trzeciego Maja Nr. 25.

### Banki

Bank Kredytowy, Nowy Rynek Nr. 4.  
Bank Kujawski, Żabia 2.